

Trzydzieści lat na stanowisku.

Sfery lekarskie lwowskie obchodziły w tych dniach niezwykłą uroczystość. W szpitalu powszechnym odbył się na oddziale chirurgicznym obchód trzydziestolecia pracy kierownika tego oddziału, dr. Grzegorza Ziembickiego.

konserwatorium, p. Ebellem. Daisy Kennedy, której występy krytyka niemiecka i angielska przyjęła odrazu fanfarami entuzjazmu, pochodzi z Australii, gdzie jako cudowne dziecko pobierała pierwszą naukę w konserwatorium w Adelaide. Tam też słyszał ją Kubelik i zachwycony „największym talentem kobiecym, jaki spotkał w swych podróżach“, dał jej

ustalać. Z wyjątkiem Skutari, pod którym walczą bezowocnie Czarnogórcy i Serbowie, cała europejska Turcja po linię Czataldży jest już w rękach Związku bałkańskiego. Pewne trudności sprawia tylko kwestya utworzenia samodzielnej Albanii, która może stać się punktem wyjścia nowego konfliktu o znaczeniu europejskim. Sytuację wikła czupurna



Paderewski w Warszawie: Bomboniera ofiarowana p. Paderewskiej.

Uroczystość jubileuszowa miała bardzo podniosły przebieg. Czczono zasługi męża pracy, nieustraszonego bojownika wiedzy, którego imię jest chlubą lwowskiego świata lekarskiego. To też w dniu jubileuszowym w skromnej sali szpitalnej znaleźli się wszyscy ci, którzy przez szereg lat bądź korzystali z wiedzy i nauki kochanego powszechnie jubilata, bądź też pod jego przewodnictwem przygotowywali się do trudnego zawodu lekarskiego.

Uroczystość jubileuszową, na którą przybyli liczni delegaci różnych instytucji naukowych i lekarskich, rozpoczął serdecznym przemówieniem dyrektor szpitala powsz. we Lwowie, dr. Starzewski.

Włościanie wsi Malczyce, będącej własnością jubilata, złożyli mu w darze stosy kwiatów polnych. Również składali życzenia chorzy i rekonwalescenci zakładu.

Dr. Ziembicki na upamiętnienie jubileuszu ofiarował znaczniejsze kwoty na fundusz dla wdów i sierot po lekarzach oraz na cele Rady Narodowej.

gorące polecenie do swego mistrza Szewczika. Już pierwsze popisy konserwatorium praskiego, a później wiedeńskiej „Meisterschuli“ były dla Daisy Kennedy tryumfalne. Gdy później zaczęła koncertować samodzielnie, wszystkie krytyki zgodne były w podnoszeniu ogromnego temperamentu, pięknego, niemal męskiego tonu, wirtuozowskiej techniki i brawurowej muzykalności. Dla znawców gry skrzypcowej będzie więc ten wieczór pożądaniem zakończeniem tak pięknego tegorocznego sezonu, który jednak nie obfitował w produkcje skrzypcowe.

Z kotła bałkańskiego.

Wstrząsająca śmierć króla greckiego była prawdziwą niespodzianką dla całej Europy. Kula niepočetelnego fanatyka dosięgła go w chwili, gdy używał owoców tryumfu oręża greckiego. Wraz z żoną bawił w Salonice, przeprowadzając zorganizowanie administracji zdobytych prowincji. Równocześnie

postawa Czarnogóry. Państwko to pierwsze rzuciło się na Turcję, a obecnie nie wiele sobie robi z mocarstw europejskich, które notami a nawet groźbą demonstracji flot chcą zmusić Czarnogórę do wyrzeczenia się zupełnie Skutari, mającego wejść w skład Albanii.

Tak więc w kotle bałkańskim, mimo iż wiele trudności zstało już rozwikłanych, wre na nowo, tym razem jednak już nie z Turcją, ale z Europą będzie sprawa.

Ku czci zmarłego artysty i pisarza.

(Do ilustracji na str. 9).

Sympatyczny autor „Czartowskiej ławy“, „Wspólnych win“ i „Ciarachów“, zmarły przed dwoma laty artysta teatrów warszawskich ś. p. Jan Galasiewicz, syn ludu i pisarz ludowy, którego utwory cieszyły się w swoim czasie wielkim powodzeniem na scenach, pozostawił po sobie nie tylko poważny dorobek literacki, ale i serdeczną pamięć w sercach swych



Daisy Kennedy.

Daisy Kennedy.

Jeszcze tuż przed końcem sezonu zapozna Dyrekcja koncertów krakowskich nasze miasto z interesującą siłą artystyczną. W przyszłym tygodniu odbędzie się „wieczór sonat“, w którym usłyszymy po raz pierwszy głośną skrzypaczkę angielską, Daisy Kennedy, wraz z sympatycznym profesorem naszego



Zdobycie Adrianopola: Ulica w Adrianopolu.

prawie grecki następca tronu odbywał tryumfalny wjazd do zdobytej Janiny, która po dłuższym oporze poddała się. Cios smutny, jaki dotknął naród grecki, padł w chwili, kiedy tryumfy wojenne oddały Grecji największe zdobycze. To też nowy król grecki obejmując władzę, mógł z dumą wskazać na dokonane dzieło, jako na pociechę po bolesnej stracie. Sytuacja na Bałkanach zaczyna się ostatecznie

kolegów. Wyrazem tej pamięci o zmarłym artyście i pisarzu jest pomnik, jaki wzniesiono na grobie ś. p. Galasiewicza staraniem jego kolegi p. Wojałowicza...

W dzisiejszym numerze zamieszczamy fotografię pomnika, który został wykonany według projektu p. St. Lewandowskiego.